

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a a mianowicie w sobotę. — Drukiem i nakładem Władysława Wesółowskiego (w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcją odpow. Władysław Wesółowski, Nowe.

Nr. 36.

Nowe, niedziela 5 września 1926 r.

Rok III.

Wiry polityczne między gibraltarską „Scyllą” a tangerską „Charybdą”.

Pamiętam przechadzkę jesienią w ciepły, pogodny podwieczerski po piaszczystym wybrzeżu Tangerskim. Tuż, u samego morza długie szeregi płóciennych namiotów, — pożądana rzesza pielgrzymów, przybyła z głębi Afryki i czekająca na okręt, mający ich zawieźć do dalekiej Azji, do grobu Mahometa. Łagodny podmuch wiatru przynosił liczne odgłosy życia — gardłowe dźwięki rozmów, nawodzenia monotonnej pieśni, przenikliwe tony kobzy, którym wtórowało rżenie koni, ryki osłów, ujadanie psów — swoista melodia południowo-wschodnich miast. Powoli ściechała symfonia szarej godziny w głębiach zapadającego smroku. I nagle hen, gdzieś w ciemnych przestrzyniach morskiego horyzontu zajaśniała kaskada światła, spływająca z ufortyfikowanych szczytów skalnych aż do bastionów portowych — oczy Anglii, czuwającej dniem i nocą w Gibraltarze. Nazajutrz, przybywszy, po krótkiej podróży parostatkami, do tego miasta-twierdzy, uprzytomniłem sobie jeszcze lepiej potęgę brytyjskiego lwa na straży u wrót „Mare Nostrum”. Pedziwu godny akt niesłomnej woli politycznej, konsekwentnego egoizmu państwowego.

„Bien coupé, mais il faut recoudre” przestregala Katarzyna Medicis, królewskiego swojego syna po udanym zamachu na księcia de Guise. Od 1905-go roku, od pamiętnej konferencji w Algeiras kraja dyplomacji europejskiej Marokko wzduła i wszers według wszelkich przepisów równowagi międzynarodowej. Okazuje się jednak, że szwy traktowanych porozumień są bardzo nietrwałe i prują się przy lada sposobności, obnażając ostre rywalizacje niezaspokojonych apetytów. Konflikty, wynikające na tle zagadnienia Tangerskiego mają tę przykrą właściwość, że nader łatwo przybierają nie okrojone rozmiary i już nie lokalne. Wystarczy przypomnieć pojawienie się, jak Deus ex machina, niemieckiej kanonierki „Panther” w porcie Agadiru — nieobliczalność polityki Wilhelma mogła była wówczas spowodować greźne następstwa. Umowa, zawarta w 1923-im roku pomiędzy Anglią, Francją i Hiszpanją, ustalała, zdawałoby się, na dłuższy przeciąg lat formę faktycznych rządów w Tangerze, nominalnie bowiem władza nim i nadał sultan Marokkański. Internationalny regime wyraża się w postaci tryumwiratu z Francuzem na czele, któremu pomagają kierować sprawami delegaci angielski i hiszpański. Zasadniczym warunkiem podpisania układu jest absolutne wykluczenie jakiegokolwiek bądź militeryzacji portu przez zainteresowane strony — Gibraltar zostaje po wieczne czasy bez konkurencji.

Powstanie ryffańskie dało asumpt do wznowienia dyskusji na temat międzynarodowych uprawnień oraz przywilejów w tem tak ważnym mieście, posiadającym wyjątkowo korzystne położenie geograficzne. Tanger staje się coraz większym ośrodkiem handlowym, ruch zaś w porcie doszedł w 1924-ym roku do 1988 okrętów. pojemności 1.405.000 tonn. Ponieważ udział Francji w ogólnych obrotach towarowych wynosi 74 proc. importu i 65 proc. eksportu, przeto zrozumiałymi wydają się za-

biegi innych państw starających się uszczknąć dla siebie odpowiednią część tych doniosłych korzyści gospodarczych. Z najbardziej kategorycznymi rewindykacjami wystąpiły Włochy, domagając się szczególnej rewizji istniejącego w sprawie Tangeru traktatu, który, nawiasem mówiąc, nie uzyskał nigdy sankcji Rzymu. Londyn, sprzyjający od zeszłego roku zupełnie wyraźnie ambicjom politycznym Mussoliniego, skłaniał się zasadniczo ku uwzględnieniu dzyderatów włoskich, które nie spotkały się z kategorycznym veto nawet ze strony Quai d'Orsay. Można było spodziewać się, że tak chętnie stosowana przez dzisiejszych dyplomatów poufna wymiana listów pomiędzy ministrami spraw zagranicznych załatwi sprawę ku ogólnemu zadowoleniu. Aliści kunsztownie skrajany na miarę włoską nowy traktat Tangerski pozwał pruć się jeszcze przed ostatecznym wszyciem. Stało się to z winy Hiszpanji, która ustami Primo de Rivery oświadczyła o zamiarze zaanektowania tego miasta na swoją wyłączną własność. „Świat nie zazna spokoju w kwestji Tangeru dopóty, dopóki władza lądowa i merska nie zostanie tam powierzona Hiszpanji”, wyraża przekonanie premier gabinetu madryckiego.

Tę niespodziewanie wygórowaną pretensję zgłosił Primo de Rivera bezpośrednio po podpisaniu układu z Mussolinim, będącego oficjalnie paktem w sprawie wzajemnej neutralności, przez Londyn i Paryż natomiast uważanego za tajne porozumienie aljansowe pomiędzy Hiszpanją, a Włochami. Anglia twierdzi, iż nastąpiła wskutek tego zasadnicza zmiana w dotychczasowym status quo politycznym na całym obszarze Śródziemnomorskim. Ewentualne konsekwencje strategiczne zbliżenia tego mogą być tak ważne, że Londyn nie jest w stanie zgodzić się pod żadnym pozorem na pozostawienie Hiszpanji bezwzględnej swobody działania w Tangerze — remember of the security of Gibraltar!... Stanowczy sprzeciw Anglii ułatwia znakomicie grę Francji, również zaniepokojonej ambicjami Primo de Rivery, lecz pragnącej unikać konfliktów z Hiszpanją ze względu na całokształt skomplikowanego zagadnienia Marokkańskiego, którego trudności zarysowały się dosyć jaskrawo w czasie walk z Abd-el-Krimem.

O powikłaniach natury militarnej mowy być nie może — do żadnego uszczuplenia strategicznego autorytetu Gibraltaru Londyn nigdy nie dopuści. Rywalizacje zaś ekonomiczne posłużą do ułożenia nowej łamigłówki misternej, opartej na systemie kompensat gospodarczych. Wiry polityczne pomiędzy Gibraltarską Scyllą, a Tangerską Charybdą nie zatopiają nawy pokoju europejskiego.

Sytuacja finansowa.

W Dzienniku Ustaw z dnia 20 b. m. ukazało się rozporządzenie o przywróceniu wolnego handlu walutami. Od tej chwili dolary przestają być „owocem zakazanym”, a każdy obywatel będzie je mógł nabywać bez ograniczeń i bez potrzeby poszukiwania ich nielegalnie po wysrubowanym kursie na „czarnej giełdzie”. Ta ostatnia traci wobec tego rację bytu i przetruci się w krótkim czasie zapewne zupełnie na grę akcyjną. W ostatnich dniach wynosiło rozpięcie między oficjalnym a nieoficjalnym kursem dolara zaledwie dwa grosze i powstało stąd, że Bank Polski obniżył pod naporem rynku prywatnego kurs gotówki amerykańskiej na 9.00, dewizy na New York zaś na 9.04, podczas, gdy na „czarnej giełdzie” i w obrotach międzybankowych utrzymały się dolary między 9.03 a 9.02.

Zapotrzebowanie na waluty i dewizy od kilku dni znacznie zwiększyło, co tłumaczy się ożywieniem w przemyśle, m. garbarskim.

metalowym przed zbliżającym się sezonem jesienno-zimowym. Trzeba się liczyć odtąd ze stałym wzrostem popytu na obce waluty dla celów ściśle gospodarczych, ponieważ powrót dobrobytu jakoteż zawarcie traktatów handlowych z ościennymi państwami wzmogą import, pokrywany, jak wiadomo w zagranicznych dewizach.

Ekspert węgla polskiego utrzymuje się wciąż na poważnym poziomie. Anglja poczyniła nowe zamówienia na kilkaset tys. tonn na miesiąc wrzesień. W razie zupełnego ukończenia strejku angielskiego, co już w najbliższych dniach może nastąpić — straci Polska wprawdzie największego odbiorcę — Anglię — zostaną nam natomiast wszystkie inne rynki, jak Szwecja, Rosja Sowiecka, Kraje Bałtyckie etc., na których to rynkach zdołał sobie węgiel polski w przeciągu bardzo krótkiego czasu wyrobić przoduujące stanowisko.

Tegoroczna produkcja zboża jest naogół niższa, aniżeli w roku ubiegłym. Urodzaj w Polsce jest jednak znacznie lepszy, niż w innych krajach europejskich, oprócz Rumunii, co przy wielkich zapasach z roku ubiegłego daje nam możliwość bardzo wydatnego eksportu. Ogólny zbiór żyta wynosi według dotychczasowych danych 5.512.800 tonn, czyli o 16 proc. mniej jak w ub. r.; pszenicy zebrano 1.475.800 tonn, czyli o 6,2 proc. mniej, owsa 3.201.200 tonn, czyli 3,3 proc. mniej, jęczmienia 1.641.700 tonn, t. j. o 2,2 proc. mniej. Zbiór ziemniaków będzie przypuszczalnie o jakieś 15 proc. niższy.

Jak wspomnieliśmy wyżej nastąpiło w drugiej połowie sierpnia większe ożywienie w przemyśle. Wszystkie wielkie fabryki włókiennicze otrzymały na sezon jesienno-zimowy poważne zamówienia krajowe i zagraniczne, niektórym powierzono wykonanie bardzo znacznych dostaw rządowych. Garbarnie pracują całą parą, ponieważ skóry krajowe zaczęły konkurować skutecznie z zagranicznymi a ludność zaopatruje się teraz przeważnie tylko w obuwiu krajowe. Fabryki wagonów i lokomotyw otrzymały znaczne zamówienia Ministerstwa Kolei i Dyrekcji Tramwajów, słowem przemysł ruszył się. Przytem trzeba wziąć pod uwagę, że ziemianin i rolnik będą rozporządzali po zrealizowaniu zbiorów większą ilością gotówki i otrzymają oprócz tego kredyty i znaczne ulgi podatkowe. Gotówkę obróca głównie na zakup maszyn, odzieży, obuwiu etc., co znowu dla przemysłu otwiera korzystne widoki. Dlatego też spadła w tygodniu ubiegłym liczba bezrobotnych w państwie o dalsze 4.285 osób. Większe partje robotników przyjęto w przemyśle włókienniczym i górniczym.

W chwili obecnej pozostaje jeszcze bez pracy około 250 tysięcy ludzi.

A. Z. W.

Rynek akcyjny i walutowy.

W ostatnich dniach przybrała „haussa” na rynku papierów giełdowych szczególnie wielkie rozmiary. Przyczyny tak nagłej i gwałtownej zmiany są różnorodne, mają jednak jedno wspólne podłoże — poprawę położenia gospodarczego państwa. Stabilizacja złotego i przywrócenie wolnego obrotu walutami, wykluczające dalszą spekulację, zmusiły zawodowych „waluciarzy” do przerzucenia się na grę akcyjną. Zniżka stopy procentowej na rynku prywatnym i w bankach skłoniła kapitalistów do wycofania się z interesów lokacyjnych i szukania szczęścia na rynku papierów — który, jak się okazało, dał im znacznie lukratywne zyski. Dopływ gotówki z walut i lokat ożywił bardzo obroty na rynku akcji. Do zmiany przyczyniła się także w dużej mierze wiadomość o zamierzonym obniżeniu z dniem 1 września podatku giełdowego z 8,8 promille na 2 promille, dla firm handlowych i w podobnym stosunku dla banków, jakoteż „haussa” na giełdach: wiedeńskiej, berlińskiej i praskiej. Poza to nabywały ostatnio wielkie ilości materiału prócz kulis również i banki, mające bardzo wielkie zlecenia zagraniczne i krajowe bądź też grające na własny rachunek. Do banków i kantorów wymiany zaczęła już nawet zgłaszać się dawna klientela uliczna, dając polecenia na kupno niewielkich na razie ilości papierów. O ileby zwyżka, która od czasu do czasu przerywana jest realizacją i powstającym stąd spadkiem kursów — utrzymała się czas dłuższy, nie ulega wątpliwości, że publiczność wróciłaby do akcji, pomimo strat, jakie w swoim czasie na nich poniosła. Naogół wszystkie rynki podniosły się, o kilkadziesiąt lub kilkaset punktów. Rekord osiągnęły akcje Towarzystwa — przeciągu niespełna miesiąca

W kawiarniach zawierane są już teraz prócz transakcji kasowych także większe operacje terminowe.

Sytuacja walutowa jest nadal korzystna. Złoty utrzymuje się zagranicą na mocnym, stabilizowanym poziomie. W obrotach oficjalnych notują dewizę na New York 9.02, dolary 8.99. Na tym samym poziomie utrzymują się dolary w obrotach prywatnych i międzybankowych. Bank Polski ma obecnie zupełną możliwość regulowania podaży i popytu, ponieważ jego zapas walut z dnia na dzień pomimo spłaty długów zagranicznych się zwiększa, jak to widać także z ostatniego bilansu dekadowego instytucji emisyjnej, wykazującego wzrost zapasu walut netto o 10 milj. 955 tys. złotych, przyczem zobowiązania reportowe zmniejszyły się o 1.150.000, a zaliczki reportowe o 777.000 zł. Pokrycie kruszcowe jest bardzo wysokie, gdyż wynosi według ostatniego wykazu 39.10 proc. — Bank Polski wycofał z obiegu 16 milj. bilonu i zastąpił go biletami bankowymi, mającymi kruszcowe pokrycie. Portfel wekslowy instytucji emisyjnej podniósł się o 2 milj. 343 tys. złotych, natomiast pożyczki zabezpieczone papierami zmniejszyły się o milj. 833 tys. złotych.

A. Z. W.

Flota światowa i flota angielska.

Supremacja Anglii na morzu przed kilkunastu laty była faktem bezspornym, z którym godzono się wobec niemożności dorównania liczebno flocie angielskiej i opanowania przez W. Brytanię najważniejszych baz morskich i portów węglowych.

Od roku 1913 poczynając przewaga handlowej floty brytyjskiej poczyna jednak tonięć stopniowo i zmniejszać się na korzyść konkurentów, a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych, które po wojnie stały się drugą z rządu po Anglii potęgą morską.

W r. 1907 flota handlowa Anglii reprezentowała 17 milionów tonn, co przy ogólnej pojemności 39.000.000 tonn floty światowej stanowiło prawie 50 proc. W r. 1913 tonaż floty angielskiej wynosił już tylko 40 proc. aczkolwiek wzrósł absolutnie z 17 do 18.700.000 tonn; natomiast tonaż floty światowej powiększył się o 7.600.000 tonn. Dalszy wzrost tonażu floty światowej w r. 1920 do 57 milj. 300 tys. tonn reguluje flotę handlową Anglii na dalsze miejsce i ze swemi 18 milionami tonn stanowi ona tylko 30 proc. floty światowej. Rok 1926 nie przynosi żadnej zmiany w sytuacji; flota angielska ze swemi 19 milionami tonn przeciwstawia się 64 milionom tonn floty światowej; raczej więc pogorszenie w stosunku procentowym.

Na zdystansowanie Anglii jako przodującej potęgi morskiej wpłynęło gorączkowe zwiększanie floty handlowej wszystkich prawie krajów wojujących i neutralnych w czasie wojny. Po wojnie od roku 1918 tempo osłabło nieco, wzrost jednak floty handlowej rozmaitych państw trwa dalej, jak to stwierdzają wykazy statystyczne.

Włochy powiększyły od r. 1914 swą flotę handlową o 600.000 tonn, Holandia o 1.100.000 tonn, kraje skandynawskie o 1.300.000 tonn, Japonia o 2.200.000 tonn. Francja o 1.400.000 tonn, Stany Zjednoczone o 9.300.000 tonn, Niemcy o 700.000 tonn.

Rozmaitości.

Stulecie skrzynki pocztowej.

„Neues Wiener Tageblatt” przypomina, że w roku bieżącym obchodzić będziemy 100-ną rocznicę wynalazku skrzynki pocztowej, które po raz pierwszy ukazały się w Berlinie i Kolonii. Początkowo było ich bardzo mało i listy wrzucane były bez marek, które weszły w użycie dopiero w 1840-ym roku w Anglii. Przedtem listy wręczano adresatowi za opłatą przezeń porta. Statystyka wykazuje, że Berlin posiada obecnie 7000 skrzynek pocztowych, Wiedeń zaś tylko 2000; ogółem posiadają Niemcy 135.000 skrzynek. Roczny obrót pocztowy wynosi 7 miliardów listów, odkrytek, paczek i t. d. Drugie miejsce zajmuje Anglia — 3 miliardy, następnie Francja — 2 i pół miljarda, Włochy — pół miljarda i t. d.

Największy odsetek analfabetów.

Według ostatnio dokonanych obliczeń statystycznych okazuje się, iż ze wszystkich narodów europejskich kraje bałkańskie posiadają największą ilość analfabetów; prym trzyma Grecja, w której liczba osób, umiających czytać i pisać stanowi za ledwie 40 proc. ogółu ludności.

Najpotężniejsza soczewka.

Znane zakłady optyczne, Howard Grubb, Parsons & Co., w New Castle wypuszczają w krótkie najpotężniejszą soczewkę w świecie o średnicy 1,25 metrów, przeznaczoną dla obserwatorium astronomicznego na Krymie. Obecnie najsilniejszy obiekt znajduje się w obserwatorium d' Yerkes (Stany Zjednoczone); średnica jego wynosi 1 mtr.

Niebezpieczeństwo braku benzyny.

Profesor J. F. Thorpe, przewodniczący Sekcji Chemicznej obecnego Zjazdu w Londynie, ostrzegł przedstawicieli przemysłu o wyczerpujących się zapasach benzyny, rozwój przemysłu automobilowego

tego najbardziej, muszą więc fabrykanci samochodów obmyśleć inne rodzaje paliwa, jeśli nie chcą stanąć rychło wobec sytuacji, zagrażającej już wprost istnieniu ich fabryk. Brak benzyny najrychlej zważywszy da się odczuć w Ameryce, zużywającej 70% całego jej spożycia.

Anteny w aeroplanach.

Dyrekcje niemieckich towarzystw lotniczych, pragnąc uprzyjemnić swoim pasażerom podróży, wprowadziły anteny do wszystkich dalekobieżnych aeroplanów. Radio — koncerty na wysokości 4.000 metrów są najnowszą sensacją turystyczną.

Najpopularniejsze nazwiska.

Z okazji prac statystycznych, dotyczących strat, poniesionych przez Amerykę w czasie wojny, skonstruowano ciekawe fakty w dziedzinie nazwisk najbardziej rozpowszechnionych wśród ludności. Stany Zjednoczone posiadają 1.304.000 obywateli nazwiskiem Smith, 1.024.000 Johnsonów, 730.000 Brownów, 730.000 Jonesów, 625.800 Millerów, 537.000 Dawisów, 477.300 Andersenów, 422.400 Wilsonów oraz 363.200 Moore'ów.

Rekordomanja.

Rekordomanja przybiera czasem nader oryginalne formy. Rosyjski malarz Radzenko założył się iż w przeciągu 5-tych dni wykona 1000 rysunkowych portretów naturalnej wielkości, pracując minimum 17 godzin na dobę. Komisja, złożona z 70-tych malarzy różnych narodowości, kontrolować będzie Radzenkę, który malować ma przez te 5 dni, jedynie z przerwami na sen. Naturalnie, iż paryski ten rekord zrodził się w kawiarni dzielnicy Montparnasse!

Niebezpieczeństwo.

Rzecz dzieje się w kancelarii paryskiego więzienia „Sante”. Dyrektor ostrzega strażnika, by pilnował się przy wypuszczaniu na wolność aresztanta N. 25, zdradzającego silne zdenerwowanie. „Czy to jakiś niebezpieczny bandyta?” zapytuje niespokojny strażnik. „Ależ skąd! odsiaduje on karę za bigamię, lecz przy wyjściu oczekiwać go będą obie jego żony...”

Baczność: Wybory!

W dniu 10 października b. r. odbędą się wybory dot.: mężów zaufania z ustawy ubezpieczenia urzędników prywatnych na całym obszarze Województwa Pomorskiego i to w Starostwach wzgl. Magistratach. Sprawa ta jest bardzo doniosła na prawa ubezpieczonych oraz pracodawców i wobec tego zaleca się najdokładniej zapoznać z przepisami wyborczymi. Wyjaśnienia udziela każde Starostwo względnie Magistrat.

Dyrektor Wyższego Urzędu Ubezpieczeń
Dąbrowski.

KĄCIK HUMORYSTYCZNY.

W HOTELU.

Jeden z dziennikarzy paryskich, podróżując w Niemczech, zawadza o Frankfurt nad Menem. Wstępuje do hotelu Royal, gdzie go przyjmują jak najlepiej. Portier oprowadza go po I piętrze:

— Śliczny pokój... Tu oto nocował Napoleon w 1806 r.: 250 mk.; pokój niebieski, gdzie nocował Goethe, wracając z Włoch: 175 mk.; książę Wied w powrocie z Albanii zajmował ten oto pokój: 120 mk.; tu zaś nocował J. E. arcybiskup...

Zniecierpliwiony dziennikarz przerywa:
— Powiedz-że mi pan wreszcie, gdzie tu nocował pan Müller?

Obwieszczenie.

Losy 14. Państw. Loterii Klasow.

można nabyć od zaraz.

— 1/4 los 10 złotych. —

Zygmunt Majewski

Subkolektura Loterii Państw.
ul. Gdańska 3.

Wyjątkowa cena!

W dzień przyjęcia do pierwszej komunji św.
wykonuję

zdjęcia fotograficzne

w najlepszym wykonaniu po cenie 6,00 zł za 6 poczt.

Zakład fotograficzny i drogerja
R. Chalicki, Nowe, ul. Gdańska 16.

Ogłoszenie

Niniejszem podaje się do wiadomości, iż z dniem 1-go września r. b. pełni funkcje inkasatora

Kasy Chorych

p. Ignacy Glaza z Nowego.

Biuro znajduje się jak dotychczas

przy ul. Wodnej nr. 4.

Godziny urzędowania od 9—12 przed południem i od godziny 2—4 po południu.

W niedziele i święta nie urzęduje się.

Zasiłki pieniężne wypłaca się tylko w soboty

Powiat

Przetarg

na dostawę robót dekarских dla Sądu Powiatowego w Nowem.

410 m² starego dachu łupkowego zdjąć, gwoździe wyciągnąć, materiał złożyć na boku podług wskazówek. Oszalowanie dachu w miejscach zniszczonych odnowić.

410 m² powierzchni dachu pokryć eternitem na staro oszalowaniu — włącznie z gruntowną reperacją i uszczelnieniem kominów oraz ścieków dachowych blachą cynkową Nr. 13 z dostawą materiału.

90 m rynien dachowych gruntownie wyreparować — w miejscach potrzebnych odnowić.

Remont powyższy ma być wykonany do dnia 30-go października 1926 r.

Przedsiębiorca otrzyma do pomocy przy wykonaniu robót niefachowych siły robocze z więzienia.

Pisemne oferty na dostawę robót należy nadesłać do dnia 15 września do godziny 11-ej przed południem na ręce Naczelnika Sądu Powiatowego w Nowem z dołączeniem wzoru eternitu.

O zezwolenie na przegląd dachu i o bliższe informacje zwrócić się należy do naczelnego sekretarza sądu.

Nowe, dnia 30 sierpnia 1926 r.

Naczelnik Sądu Powiatowego.

Liczba czynności: 3 K. 5/26.

WYPIS.

UCHWAŁA.

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Nowem, powiat Świecie, przy ulicy Kościuszki i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Nowe, tom IX, wykaz L. 211 na imię handlarza Franciszka Trawickiego i jego żony Weroniki z d. Michalskiej z Nowego zostanie

dnia 16-go października 1926 r.

o godzinie 10-tej przed poł.

wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 1.

Nieruchomość jest zapisaną pod Nr. 77 matrykuły podatku gruntowego i pod Nr. 146 księgi podatku budynkowego i ma następujące oznaczenie katastralne: dom mieszkalny z ogródkiem przy ul. Kościuszki, mapa I. 11 powierzchnia 9 a 84 m², wartość użytkowa 550 mk., roczna kwota podatku budynkowego 21,60 mk.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 30. IV. 1926 r.

Nowe, dnia 18 czerwca 1926 r.

Sąd Powiatowy.

Odebrałem większy transport OLIWY i jestem w stanie pp. stolarzom oliwę każdego gatunku po jak najkorzystniejszej cenie oddać i to:

| | | |
|----------------------|---------|-------|
| Oliwę do szlifowania | za ltr. | 55 gr |
| ” ” polerowania | ” | 70 gr |
| ” ” motorów | ” | 80 gr |
| ” ” podłóg | ” | 60 gr |
| Benzynę do motorów | ” | 83 gr |

Również polecam po cenach konkurencyjnych:

Pokost, kredę spławianą, klej, szelak, kamienie do szlifowania, bejcę orzechową, lakiery i t. d.

R. Chalicki

drogerja pod lwem.

Durch Erhalt grösseren Transports OEL bin ich im Stande, Oele in verschiedener Qualität für Tischlerwerkstätten zum äusserst vorteilhaften Preis anzubieten:

| | |
|-------------------|---------------------|
| Schleiffoel | mit 55 gr pro 1 Ltr |
| Polieroeel | ” 70 gr ” |
| Motorenoel | ” 80 gr ” |
| Fussbodoenoel | Stauboel 60 gr ” |
| Benzin für Motore | 83 gr ” |

Ausserdem empfehle ich zu Konkurrenzpreisen:

Firniss, Schlemmkreide, Tischlerleim, Lacke, Schellack, Schleifsteine, Nussbaumbeize ect.

R. Chalicki

drogerja pod lwem.

Z e b r a n i e Kółka Rolniczego w Nowem

odbędzie się w niedzielę, dnia 5 września 1926 r. zaraz po nabożeństwie w restauracji dworcowej p. Lorkowskiego.

Na porządku dziennym ważne sprawy.

Liczny udział członków pożądaný.

ZARZ.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 5 WRZEŚNIA 1926 R.

Przewiezienie relikwji św. Stanisława Kostki.



Kaplica na statku „Bajka”, który przewoził relikwje z Płocka do Warszawy. Straż przy relikwjach trzymają sokoli.



Moment przenoszenia relikwji ze statku do kościoła Jezuitów w Warszawie.



Duchowieństwo i wierni m. Czerwińska oczekują przybycia statku z relikwiami św. Stanisława Kostki.

ZJAZD KATOLICKI W WARSZAWIE.

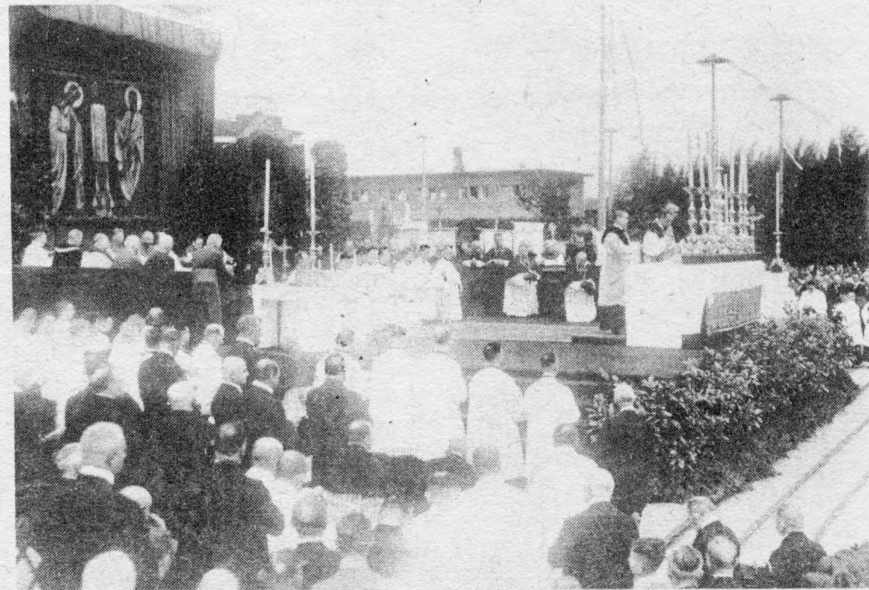


Otwarcie Zjazdu Katolickiego w gmachu Politechniki. Przemawia Marszałek Zjazdu ks. J. Radziwiłł. Siedzą: Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki (X), kardynał Kakowski (XX), marszałek Sejmu (XXX).

Obecnie odbywa się również Zjazd Katolicki we Wrocławiu.



Nuncjusz Papieski Pacelli przybył z Berlina na Zjazd aeroplanem.



Uroczysta Msza św. odprawiana przez Nuncjusza Papieskiego.



Fragment pochodu Ogólno - Polskiego Zjazdu Katolickiego w Warszawie dn. 29. VIII 1926 r.



Grupa uczestników polskich z Harbina na czele z ks. Ostrowskim.



Otwarcie Wystawy Przemysłowo - Sportowej w obecności Ministra Przemysłu i Handlu Kwiatkowskiego (X).



Pani Prezydentowa Mościcka przecina wstęgę na znak otwarcia wystawy „Mieszkanie i jego kultura”. Obok Prezes Komitetu Honorowego inż. K. Gnoiński (X).

Przewrót w Grecji.



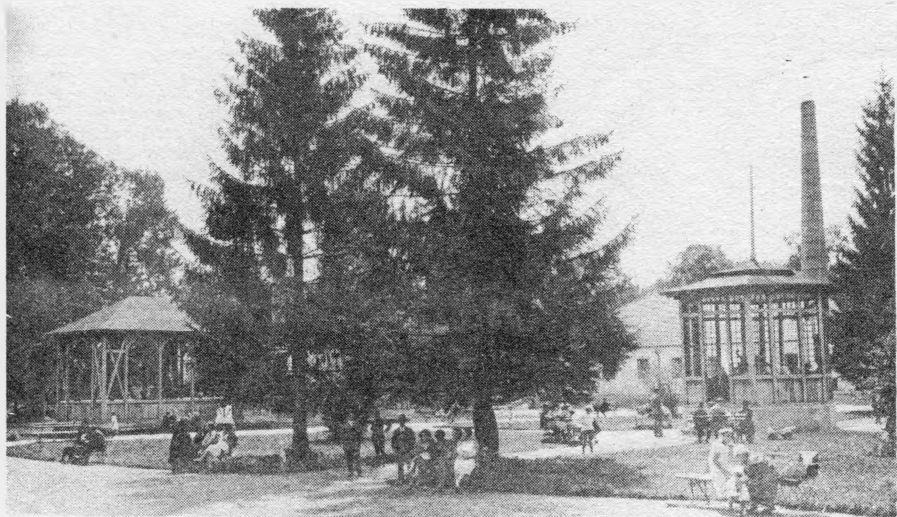
Nowy prezydent Grecji Konduriotis.



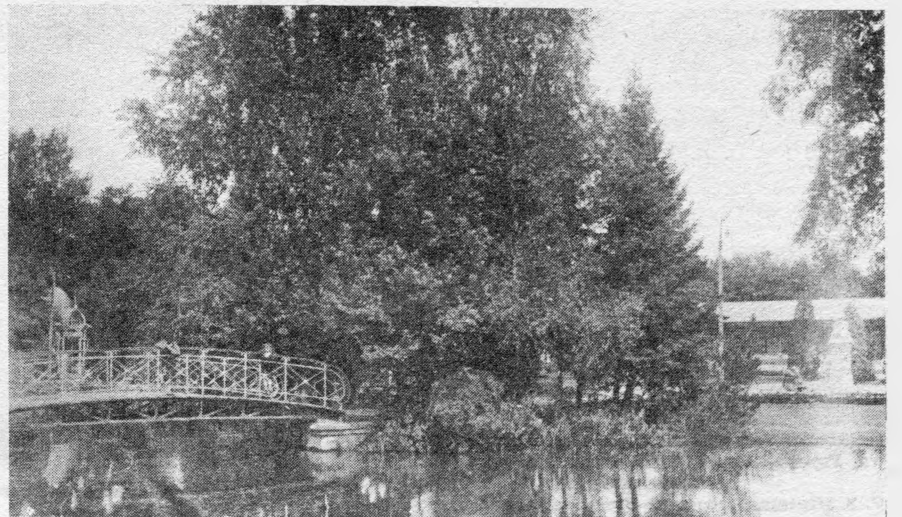
Pałac prezydenta w Atenach.



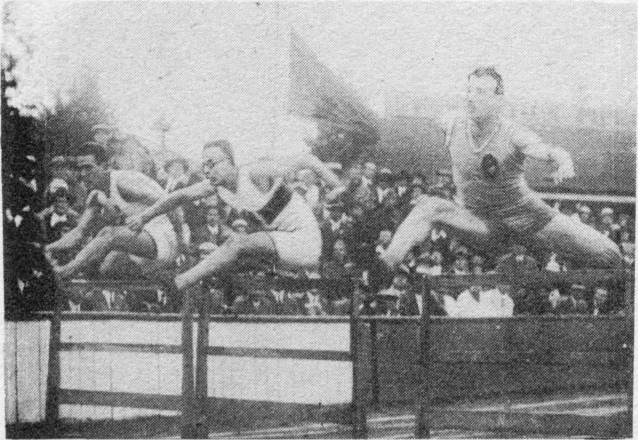
Rudolf Valentino, zmarły genjusz filmu amerykańskiego.



Słynne uzdrowisko w Lubieniu pod Lwowem.



Fragment uroczego parku w Ciechocinku.



Trossbach (w środku) zwycięzca w biegach na zawodach w Brazylii.



Rebeyord, zwycięzca zawodów pływackich „Poprzez Paryż”.



Major Hugh Scott otrzymuje z ust wodza Indian „fajkę pokoju” na znak uczuć przyjaznych.

Politycy w



Dr. Luther, były kanclerz niemiecki.

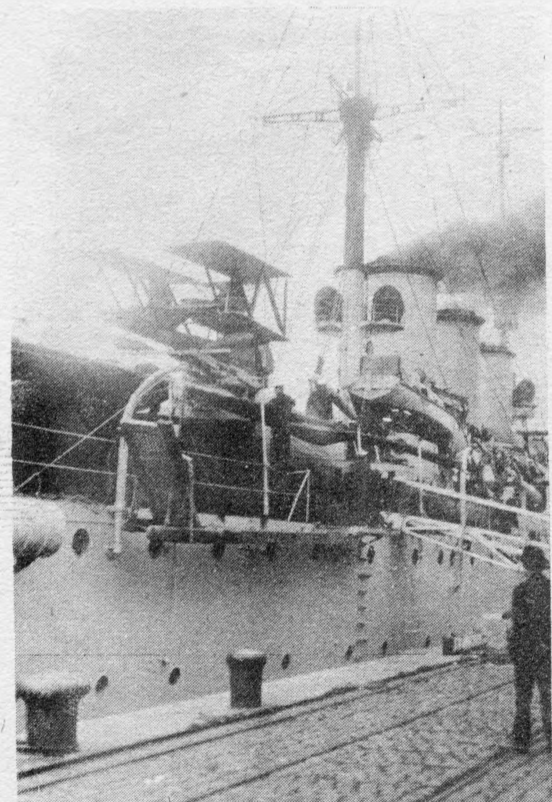


Chamberlain, premier angielski.



Dr. Stesseman, niemiecki minister spraw zagranicznych.

Karykaturze.



Krążownik włoski „Pisa”, który zawinął do portu w Antwerpii.



Charakterystyczna scena z jarmarku w Nyanzy (Atryka).



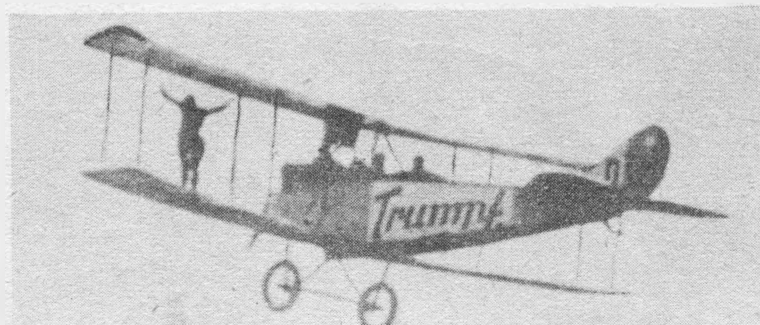
Ze starożytnej materji brokatowej, liczącej przeszło 500 lat, amerykańska „diva” filmowa sporządziła przedudny bezcenny płaszcz teatralny.

Propozycja nadzwyczajna

Przeznaczenie! Światowej sławy psychografolog Szyller-Szkolnik, autor prac naukowych, redaktor pisma „Świt” (Wiedza Tajemna), opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadesłaj charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny. Wszystkie czytelnikom dziennika analizę wysyła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zamiast zł. 5). Osobiście przyjmuję od 12-7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Piłkusa 24, — Gabinet redaktora.



P. S. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.



Produkcja śmiałego lotnika - akrobata Harry Finka.

Ważne dla prowincji!

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie nasz cennik ilustrowany najnowszymi konstrukcjami rowerów, maszyn do szycia, gramofonów, odfonów, patofonów, płyt i wiele innych zagranicznych artykułów

BARDO DOŻO NOWOŚCI

Ceny konkurencyjne fabryczne. Towar wysyłamy koleją, lub pocztą, odpowiedzialnym klientom na bardzo dogodnych warunkach ratulnych. Adresować do składu M. D. Kohn, Warszawa, ul. Sielca 11 Telefon 121-66. 67785

Uwaga! Zamieniamy stare płyty gramofonowe na nowe (ostatnie nowości) za każde 3 stare wysył. 1 nową. Zwracamy uwagę, że firma nasza jest przedwojenna, egzystująca od 1900 r.

Przedstawiciele posądani we wszystkich miejscowościach Rzeczypospolitej.